

## ROZWAŻANIA PAULINY

Istotą posłuszeństwa Maryi, jakie widzimy w scenie Zwiastowania, jest złożenie ludzkiej woli w woli Bożej. Piękno Maryi rozkwita, gdy pozwala i w miarę jak pozwala, aby to Bóg pisał scenariusz Jej życia. Pytanie „jakże się to stanie?” nie jest oznaką powątpiewania, lecz wyrazem poszukiwania przez Maryję zrozumienia tego, co powiedział Boży Połtaniec. Nawet jeśli do końca nie rozumie, niezmiennie pokłada w Bogu ufność. Zwłaszcza tam, gdzie Boże działanie przekracza ramy ludzkiego rozumowania, moc Jej wiary jaśniej najbardziej. Greckie słowo, które w Piśmie Świętym zostało użyte na wyrażenie zgody Maryi na Boży plan zbawienia, wskazuje nie tylko na Jej posłuszeństwo i bezwarunkową akceptację, lecz także opisuje pełne radości, entuzjastyczne przyjęcie przez Nią tego, co usłyszała. Maryja z całą żarliwością i prostotą niepokalanego serca potwierdza swoje oddanie Panu. Niczego nie pragnie bardziej, jak właśnie tego, aby On mógł działać w Niej i przez Nią. Mówi o sobie, że jest służebnicą Pana. Słowo, które występuje w tym miejscu w Piśmie Świętym oznacza niewolnika, kogoś, kto służy nie oczekując w zamian zapłaty. Maryja stwarza więc Bogu przestrzeń do działania. Swoje „ja” usuwa w cień, lecz jest to cień Ducha Świętego. To On jest źródłem wszystkiego, co otrzymała, całej Jej wielkości. Bóg pragnąc na nowo stać się bliskim każdemu człowiekowi przez tajemnicę Wcielenia i Odkupienia, zaprasza Maryję do współdziałania z Nim w Jego zbawczych planach. Jak zauważa Benedykt XVI, „Maryja mówiąc: Jestem Twoją służebnicą, niech się spełni Twoja wola, przygotowała tu na ziemi mieszkanie dla Boga. Z ciałem i duszą stała się dla Niego mieszkaniem i w ten sposób otwarła ziemię na niebo”. Jeden z Ojców Kościoła stwierdza, że „tak” Maryi jest jakby mówieniem Bogu: „Oto jestem, tabliczka gotowa do zapisania: niech Pisarz napisze na niej to, co chce, niech Pan wszystkiego uczyni ze mną, co zechce”. Echo Maryjnego *fiat* pobrzmiwa wyraźnie w słowach aktu ofiarowania Niepokalanej św. Maksymiliana: „(...) abyś mnie całego i zupełnie za rzecz i własność swoją przyjął raczyła i uczyniła ze mną (...) cokolwiek Ci się podoba”. Św. Maksymilian przypomina nam jasno: „żeby w pełni rozwinąć życie wewnętrzne, trzeba ofiarować Bogu ostatnie «ale»”. *Fiat* Maryi wypowiedziane w Nazarecie znajduje swoją kontynuację w całym Jej życiu, w szczególny sposób dopełnia się pod krzyżem Jezusa. Idąc za przykładem, jaki pozostawia nam Maryja i św. Maksymilian, także i my możemy otwierać ziemię na niebo, wypowiadając nasze *fiat* w różnych okolicznościach życia, codziennie potwierdzając naszą wiarę Bogu i naszą dyspozycyjność, aby współpracować z Nim w dziele zbawienia.

Centrum św. Maksymiliana, Harmęże, ul. Franciszkańska 12, 32-600 Oświęcim  
www.RycerstwoNiepokalanej.pl e-mail: miharmeze@gmail.com o. Arkadiusz 608 191 158



MATERIAŁY FORMACYJNE  
DLA WSPÓLNOT  
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



KWIECIEŃ 2024

POŚLUSZEŃSTWO

### Intencja modlitewna na kwiecień:

**Aby „tak” Maryi, wypowiedziane przy Zwiastowaniu, stało się wzorem w życiu każdego wierzącego i wszystkich Jej rycerzy.**

### **Teksty Pisma Świętego Łk 1, 26-38**

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?». Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

**Nauczanie Kościoła Ojciec Święty Benedykt XVI, fragment rozważania przed modlitwą Anioł Pański, 25.03.2007 r.**

Chciałbym poświęcić teraz parę słów tej przedziwnej tajemnicy wiary, którą kontemplujemy codziennie w modlitwie «Anioł Pański». Zwiastowanie, o którym opowiada św. Łukasz na początku swojej Ewangelii, jest wydarzeniem skromnym,

ukrytym — oprócz Maryi nikt o nim nie wiedział, nikt go nie widział — a jednocześnie decydującym dla dziejów ludzkości. Kiedy Maryja odpowiedziała swoim «tak» na zwiastowanie anioła, począł się Jezus i wraz z Nim rozpoczęła się nowa epoka historii, co potwierdziły potem wydarzenia Paschy jako «nowe i wieczne Przymierze». W rzeczywistości «tak» Maryi jest doskonałym odzwierciedleniem «tak» Chrystusa przychodzącego do świata, o czym pisze autor Listu do Hebrajczyków, interpretując Psalm 40 [39]: «Oto idę — w zwoju księgi napisano o Mnie — aby spełnić wolę Twoją, Boże» (Hbr 10, 7). Posłuszeństwo Syna odzwierciedla się w posłuszeństwie Matki, i w ten sposób, dzięki spotkaniu obu tych «tak», Bóg mógł przybrać oblicze człowieka. Dlatego właśnie zwiastowanie jest również świętem chrystologicznym, upamiętnia bowiem główną tajemnicę Chrystusa: Jego wcielenie. «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Odpowiedź, jaką dała aniołowi Maryja, powtarza Kościół, który ma uobecniać Chrystusa w dziejach, gotowy czynić wszystko, aby Bóg mógł wciąż nawiedzać ludzkość, okazując jej swoje miłosierdzie. «Tak» Jezusa i Maryi odnawia się w «tak» świętych, zwłaszcza męczenników, którzy są zabijani z powodu Ewangelii. Podkreślam to, przypominając, że [...] 24 marca [...] przypadał Dzień Modlitwy i Postu w Intencji Misjonarzy Męczenników: biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich, którzy polegli pełniąc swoją misję w służbie ewangelizacji i rozwoju człowieka. Oni, misjonarze męczennicy, są «nadzieją świata» [...] — dają bowiem świadectwo, że miłość Chrystusa jest silniejsza od przemocy i od nienawiści. Nie dążyli do męczeństwa, ale byli gotowi oddać życie, aby dochować wierności Ewangelii. Męczeństwo chrześcijańskie uzasadnić można tylko tym, że jest ono najwyższym aktem miłości do Boga i do braci. W tym okresie Wielkiego Postu częściej kontemplujemy Matkę Bożą, która na Kalwarii przypiętowała «tak» wypowiedziane w Nazarecie. Zjednoczona z Jezusem, Świadkiem miłości Ojca, Maryja przeżyła męczeństwo duszy. Prośmy Ją z ufnością o wstawiennictwo, aby Kościół, wierny swojej misji, dawał całemu światu odważne świadectwo miłości Boga.

**Z Pism Św. Maksymiliana** *Fragmety konferencji o Maksymiliana Kolbego pt. Posłuszeństwo nadprzyrodzone [152], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015.*

Wszyscy pochodzimy od Boga. Dusza się nie zadowoli byle czym i zawsze pragnie więcej. Przeskoczenie nieskończoności w sposób materialny jest niemożliwością.

Stworzenia są w Bogu, a Pan Bóg jest sam ze siebie. To jest powrót do Boga i dlatego daje On swój rozum nieskończony, potęgę oraz dobroć. I to jest cała istota świętości: zgadzanie woli naszej z wolą Bożą. Dusza, która postawiła sobie za cel uzgodnienie woli swojej z wolą Bożą, czuje się niewymownie szczęśliwa. Jest w niej pokój i pogoda. Posiada ona fundament niewzruszony – Boga. Nic jej nie potrafi zmieszać. Pogłębia się coraz więcej w tym pokoju i szczęściu. Modli się dużo. I my módlmy się wiele, żebyśmy zrozumieli coraz bardziej to, co Niepokalana powiedziała w czasie Zwiastowania: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” [Łk 1,38]. Jak Pan Bóg chce, tak niech się stanie. W tym się streszcza cała szczęśliwość i nasze zadanie na tym świecie. Pan Bóg nas stworzył po to, żebyśmy byli Jego narzędziami, dlatego pociąga miłością ku sobie, podpira nagrodą i karą. Chcąc dusze udoskonalic i upodobnic do siebie, obdarza je łaskami. Ale dusza musi współdziałać z łaską, dusza musi pozwolić się prowadzić. Prośmy Matkę Najświętszą, by nas pouczyła, jak to dusza ma być „służebnicą Pańską”. Pan Bóg nie sam się objawił Matce Bożej, ale przez posłańca. I my mamy posłańców Bożych, to jest przełożonych. Módlmy się, żebyśmy potrafili mówić każdemu posłańcowi – przełożonemu: niech się stanie według woli Bożej. I to jest wszystko, i tego mamy uczyć cały świat, żeby wola wszystkich zgadzała się z wolą Bożą – przez Niepokalaną – żeby dusze modliły się do Niej. Chcemy im wskazać tę najdoskonalszą i najkrótszą drogę do ubóstwienia.

### Pytania

- 1) Jakie znaczenie w moim życiu wiary ma fragment opisujący scenę Zwiastowania? Co jest w nim szczególnie mi bliskie, a co jest trudne?
- 2) Na jakie szczegóły sceny Zwiastowania zwraca naszą uwagę Papież Benedykt XVI? Jaki jest związek Zwiastowania z *tajemnicą Chrystusa* i życiem Kościoła?
- 3) Dlaczego Ojciec Święty mówi o męczeństwie w kontekście tajemnicy Zwiastowania? Na czym polegało męczeństwo Maryi?
- 4) Na czym polega istota świętości według o. Maksymiliana? Co o. Kolbe zaleca nam, Rycerzom, na tej drodze? W czym powinniśmy — zgodnie z powyższym fragmentem — wzorować się na Niepokalanej?
- 5) Które słowa, treści z dzisiejszego spotkania są dla mnie szczególnie ważne i dlaczego? Jakie konkretne postanowienie podejmuję dziś, aby wprowadzić je do mojego codziennego życia?